



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Quia esse nolunt, bibant. O zatopieniu świętych kurcząt i okolicznościach powstania “Exemplum” P. Klaudiusza Pulchra

**Author:** Damian Pierzak

**Citation style:** Pierzak Damian. (2018). Quia esse nolunt, bibant. O zatopieniu świętych kurcząt i okolicznościach powstania “Exemplum” P. Klaudiusza Pulchra. “Roczniki Humanistyczne” (T. 66, z. 3 (2018), s. 233-247), doi 10.18290/rh.2018.66.3-13



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

DAMIAN PIERZAK

*QUIA ESSE NOLUNT, BIBANT.*  
O ZATOPIENIU ŚWIĘTYCH KURCZĄT I OKOLICZNOŚCIACH  
POWSTANIA *EXEMPLUM* P. KLAUDIUSZA PULCHRA

Znajomość wielu faktów z dziejów Rzymu republikańskiego zawdzięczamy przekazom historyków żyjących nawet setki lat po opisywanych przez siebie wydarzeniach. Efektem takiego stanu rzeczy są zarówno modyfikacje pierwotnej materii, wynikające ze zmieniających się oczekiwań odbiorców, jak i bezpośrednie ingerencje w treść oryginału, dyktowane zapatrywaniami politycznymi poszczególnych autorów<sup>1</sup>. Znaczny wpływ na to, jak Rzymianie przedstawiali własną historię, miał ich sposób myślenia o przeszłości jako o ciągu analogicznych wydarzeń. Dotyczy to zwłaszcza ich rodzimych *exempla*, które kształtowano m.in. w myśl zasady, że jednostki należące do tego samego rodu zachowują się podobnie<sup>2</sup>. Proces ten przebiegał w dwie strony: nie tylko osobom żyjącym współcześnie z danym autorem przypisywano cechy jego przodków, ale i ludzi z czasów zamierzchłych wyobrażano jako odbicie ich odległych potomków<sup>3</sup>. Przykłady historyczne (*exempla*)

---

Dr DAMIAN PIERZAK - adiunkt w Katedrze Filologii Klasycznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, adres do korespondencji: pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice; e-mail: [dobryjanusz@interia.pl](mailto:dobryjanusz@interia.pl)

<sup>1</sup> T.P. WISEMAN. *Clio's Cosmetics. Three Studies in Greco-Roman Literature*. Bristol: Bristol Phoenix Press 2003 s. 57-139 dowodzi, że zachowany u Liwiusza i Dionizjusza z Halikarnasu negatywny obraz *gens Claudia* zawdzięczamy przede wszystkim Waleriuszowi Antiasowi, annaliście wrogiemu Klaudiuszom.

Zagadnienie podjęte w niniejszym artykule stanowi część projektu *Argumentacja na podstawie przeszłości w mowach Cycerona. Teoria i praktyka* finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (Nr 2016/23/D/HS2/02408). Do niektórych publikacji udało mi się dotrzeć dzięki Stypendium Fundacji Lanckorońskich na pobyt w Rzymie w marcu 2018 r. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować także Recenzentom „Roczników Humanistycznych” za szereg cennych uwag. Wszystkie przytoczone daty odnoszą się do czasów przed Chr.

<sup>2</sup> Zob. J.H. RICHARDSON. *The Fabii and the Gauls. Studies in historical thought and historiography in Republican Rome*. Stuttgart: Franz Steiner 2012.

<sup>3</sup> P. PANITSCHKEK. *Sp. Cassius, Sp. Maellius, M. Manlius als exempla maiorum*. „Philologus” 133:1989 z. 2 s. 231-245 pokazuje, w jaki sposób głośne wydarzenia schyłkowego okresu Repu-

zasługują w tym kontekście na uwagę z jeszcze jednego powodu – należały one do najchętniej wykorzystywanych przez Cyncerona, największego mówcę Rzymu republikańskiego, chwytów retorycznych. T.P. Wiseman, badając przekazy dotyczące *gens Claudia*, doszedł do wniosku, że skoro Arpinata nie wykorzystał przeciw Klodiuszowi przykładów haniebnego postępowania jego przodków, gdy miał ku temu okazję, to najwidoczniej ich nie znał (przyp. 1). Jednym z nich jest wyrzucenie przez P. Klaudiusza Pulchra świętych kurcząt za burtę, „aby piły, skoro nie chcą jeść”. Nieobecność tej anegdoty w *Mowach* Arpinaty oraz we wcześniejszych źródłach da się naszym zdaniem wytłumaczyć w sposób bardziej wyważony. Rozpocznijmy od naszkicowania sylwetki tego przedstawiciela *gens Claudia* oraz krótkiego opisu tła historycznego związanego z nim przykładu. Następnie przywołamy argumenty nowożytnych badaczy uznających ten epizod za autentyczny oraz tych, którzy traktują go jako wymysł późniejszy. Wreszcie, poddamy go wnikliwej analizie na podstawie dostępnych źródeł antycznych i spróbujemy przyjrzeć mu się w kontekście współczesnej debaty nad tzw. dyskursem wzorcowym w kulturze rzymskiej. Celem naszych badań jest z jednej strony ocena wiarygodności tradycyjnych przekazów, z drugiej – przybliżenie wybranych mechanizmów sterujących rzymskim sposobem myślenia o przeszłości i jej rejestrowania.

P. Klaudiusz Pulcher objął w roku 249 urząd konsula oraz naczelne dowództwo w wojnie z Kartagińczykami na Sycylii<sup>4</sup>. Gdy już od ubiegłego roku Rzymianie oblegali od strony lądu i morza Lilybaeum, główną twierdzę wroga na wyspie, Punijczycy zdecydowali się wysłać przeciwko nim flotę, na której pokładach znajdowały się liczne oddziały piechoty. Klaudiusz zamierzał zaatakować Aderbala, wrogię dowódcę, z zaskoczenia, zanim ten dowie się o nadejściu rzymskich posiłków. Przed przystąpieniem do walki, jak podają niektórzy autorzy, konsul otrzymał wieści o niepomyślnej wróżbie – święte kurczęta odmawiały posiłku. Miał wówczas nakazać wyrzucić je za burtę „aby piły, skoro nie chcą jeść” i wtedy przystąpić do ofensywy. Plan jego jednak nie powiódł się, ponieważ Aderbal, wyposażony w bardziej zwrotne okręty, zdołał wykonać manewr, dzięki któremu zamknął

---

bliki rzymskiej przyczyniały się do modyfikacji pierwotnych przekazów na temat jednostek dążących do jedyńowładztwa w czasach wczesnej Republiki.

<sup>4</sup> F. MÜNZER *Claudius*. W: *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft* [RE]. Vol. 3.2. Stuttgart: Metzler 1899, col. 2857 n.; J. BRISCOE. *Claudius Pulcher, Publius*. W: *Oxford Classical Dictionary*. Red. S. Hornblower, A. Spawforth. Oxford: OUP 2002<sup>3</sup> s. 342.

flotę Rzymian w zatoce i zniszczył ją niemal doszczętnie<sup>5</sup>. Bitwę morską stoczono pod Drepanum, a jej wynik doprowadził do przełamania przez Kartagińczyków zwycięskiej passy Rzymian w pierwszej wojnie punickiej. Klęskę Klaudiusza usiłowano tłumaczyć jego pogardliwym stosunkiem do instytucji auspicjów. Z późniejszych źródeł dowiadujemy się, że wytoczono mu z tego powodu proces<sup>6</sup>. Zachowanie naczelnego wodza Rzymian przed wspomnianym konfliktem Waleriusz Maksymus (I 4, 3) opisuje w następujący sposób:

P. Claudius bello Punico, cum proelium navale committere vellet auspiciacque more maiorum petisset et pullarius non exire cavea pullos nuntiasset, abici eos in mare iussit dicens, 'quia esse nolunt, bibant'.

Wstrzymamy się na tym etapie od odpowiedzi na pytanie, skąd autor zbioru *facta et dicta* zaczerpnął motyw zatopienia świętych kurcząt. Dość powiedzieć, że był on już znany Liwiuszowi i jego kompilatorom<sup>7</sup>, a dalej Swetoniuszowi, który w *Żywocie Tyberiusza* przytacza go jako przykład niechlubnego postępowania wśród reprezentantów *gens Claudia*<sup>8</sup>.

Najstarszym posiadanym przez nas źródłem na temat tej anegdoty są pisma filozoficzne Cyserona<sup>9</sup>, nie wspomina o niej natomiast Polibiusz – najbliższy chronologicznie tym wydarzeniom z zachowanych autorów. Z tego też względu jego tekst wydaje się nam najlepszym punktem wyjścia do sporządzenia przeglądu stanowisk uczonych nowożytnych w omawianej kwestii. Grecki historyk relacjonuje klęskę pod Drepanum w charakterystyczny dla siebie, rzeczowy sposób (I 49, 3):

ὄν δια τοῦ πορθμοῦ περαιωθέντων καὶ πεζῆ παραγενομένων εἰς τὸ στρατόπεδον, συναγαγὼν τοὺς χιλιάρχους ὁ στρατηγὸς τῶν Ῥωμαίων Πόπλιος Κλαύδιος ἔφη καιρὸν εἶναι πλεῖν ἐπὶ τὰ Δρέπανα παντὶ τῷ στόλῳ.

<sup>5</sup> Zob. np. A. ZIÓLKOWSKI. *Historia Rzymu*. Poznań: PTPN 2008 s. 182-183; H.H. SCULLARD. *Carthage and Rome*. W: *The Cambridge Ancient History*. T. VII.2: *The Rise of Rome to 220 B.C.* Red. F.W. Walbank et al. Cambridge: CUP 2006<sup>2</sup> s. 560-562.

<sup>6</sup> Zob. *Schol. Bob.* s. 89-90 St. = 26-27 Hildebrandt: *Hic consul apud Drepanum adversus auspicia Poenis classe confligit. Ea pugna Romanorum naves perierunt CXX. Ob id factum dies ei dicta est perduellionis a Pullio et Fundanio tr. pl.* Nie tylko ów trybun ludowy nosił miano Pullius, ale także kolega na urzędzie P. Klaudiusza, który również utracił flotę, zlekceważywszy *auspicia*, znany jest tradycji jako L. Iunius Pullus („Kurczak”). T.P. Wiseman (*Clio's Cosmetics* s. 91) w związku z tym uznaje te imiona za nieautentyczne, utworzone już po tym, gdy narracja na temat P. Klaudiusza Pulchra wzbogacona została o motyw wrzucenia świętych kurcząt do morza.

<sup>7</sup> Liv. *Per. XIX: Claudius Pulcher cos. contra auspicia profectus – iussit mergi pullos, qui cibari nolebant – infeliciter adversus Carthaginienses classe pugnavit [...]*; podobnie FLOR. I 18, 29 oraz EUTROP. II 26.

<sup>8</sup> SUET. *Tib.* 2, 2.

<sup>9</sup> CIC. *N.D.* II 7; *Div.* I 29, II 20, II 71.

W jego ujęciu zatem Klaudiusz po prostu doszedł do wniosku, że najwyższy czas popłynąć pod Drepanum z całą flotą. Nie ma mowy o auspicjach ani świętych kurczętach. W związku z tym wiarygodność dotyczącego ich podania podważył już w 1870 r. W. Ihne. Uznał ponadto, że gdyby było ono prawdziwe, świadczyłoby o załamaniu się „religii państwowej” wśród rzymskich wyższych klas w czasie pierwszej wojny punickiej<sup>10</sup>. Powiedzmy tu na marginesie, że dla historyków religii rzymskiej zagadnienie autentyczności tej anegdoty nie wydaje się kluczowe, ponieważ w ich mniemaniu tak czy inaczej ilustruje ona sposób myślenia ówczesnych ludzi o relacjach społeczności z bóstwem<sup>11</sup>. Komentator Polibiusza, F.W. Walbank, idąc za F. Münzerem, dopuszcza możliwość, że słowa *ut biberent quando esse nollent* są autentyczne, niemniej ostatecznie uznaje je raczej za wymysł późniejszy<sup>12</sup>, mający na celu uzasadnić porażkę Rzymian. Część nowożytnych uczonych traktuje ten epizod jako fakt historyczny *implicite*, widocznie nie uważając całej sprawy za istotną z punktu widzenia ich rozważań<sup>13</sup>. W pełni

<sup>10</sup> Por. W. IHNE. *Römische Geschichte*. Bd. II: *Vom ersten punischen Kriege bis zum Ende des zweiten*. Leipzig: Wilhelm Engelmann 1870 s. 82: „Vielleicht ist die Erzählung nicht einmal wahr, sondern wie so manches Ähnliche von der frommen Angst nach dem Tage des Unglücks erfunden. Wenn sie aber historisch beglaubigt sein sollte, so würde sie beweisen, daß im ersten punischen Kriege bei den höheren Klassen des römischen Volkes der nationale Glaube geschwunden war”.

<sup>11</sup> S.W. Rasmussen (*Public Portents in Republican Rome*. Roma: «L’erma» di Bretschneider 2003 s. 161) przywołuje badany epizod jako przykład naruszenia przez Rzymianina zasad obowiązujących go w relacjach z bóstwem. Ostatnio natomiast J. Scheid (*Le rite des auspices à Rome: quelle évolution ? Réflexions sur la transformation de la divination publique des Romains entre le III<sup>e</sup> et le I<sup>er</sup> siècle avant notre ère*. W: *La Raison des signes. Présages, rites, destin dans les sociétés de la Méditerranée ancienne*. Red. S. Georgoudi et al. Leiden–Boston: Brill 2012 s. 113–116), choć nazywa tę anegdotę *exemplum* oraz (s. 125) elementem tradycji historiograficznej, traktuje ją jako punkt wyjścia do studiów diachronicznych nad instytucją auguratu.

<sup>12</sup> Zob. F.W. WALBANK. *A Historical Commentary on Polybius*. T. I. Oxford: Clarendon Press 1957 s. 113: „The famous anecdote that Claudius threw the recalcitrant sacred chickens in the sea with the words *ut biberent quando esse nollent* [...] may be genuine (so Münzer, *RE*, loc. cit. [wyżej, przyp. 4 – D.P.]), but is more probably a later invention, to explain the Roman defeat [...]”. Por. J.H.W.G. LIEBESCHUETZ. *Continuity and Change in Roman Religion*. Oxford: Clarendon Press 2007 [1979<sup>1</sup>] s. 28: „It is also certain that a great many apparently successful forecasts reported in history books were invented after the event”.

<sup>13</sup> Tak np. H.H. SCULLARD. *Carthage and Rome* s. 562; J.W. CRAWFORD. *M. Tullius Cicero. The Fragmentary Speeches. An Edition with Commentary*. Atlanta: Scholars Press 1994<sup>2</sup> s. 257 – w komentarzu do *Schol. Bob.* s. 89–90 St. = 26–27 Hildebrandt = Cic. *Clod.* fr. 24 (cytowane wyżej, przyp. 6) oraz E. LOSKA. *Uwagi na temat procedury ‘Obnuntiatio’*. „Zeszyty Prawnicze UKSW” 11:2011 z. 1 s. 211 przyp. 68. C.E. Schultz (*A Commentary on Cicero, De divinatione I*. Ann Arbor: University of Michigan Press 2014 s. 96 n.) zasugerowała nawet, że święte kurczęta cierpiały na chorobę morską i zapewne dlatego odmówiły przyjęcia pokarmu.

akceptuje go natomiast J. Linderski. W jego mniemaniu Polibiusz, który nieco dalej przekazuje informację o procesie P. Klaudiusza (I 52, 2–3: διὸ καὶ μετὰ ταῦτα μεγάλας ζημίας καὶ κινδύνοις κριθεὶς περιέπεσεν), podając jako przyczynę wyłącznie porażkę pod Drepanum, nie mówi nic na temat auspicjów, ponieważ rzymskie praktyki religijne w ogóle uznawał za mistyfikację<sup>14</sup>. Oczywiście, to że grecki historyk milczy na temat wyrzucenia za burtę świętych kurcząt, nie musi wcale oznaczać, że o tym nie wiedział. Takie założenie byłoby bardziej uzasadnione, gdyby udało się udowodnić, że nie znali go również autorzy piszący po nim. Jest to droga interpretacyjna, którą w tym kontekście podjął T.P. Wiseman. Uczony przyznaje wprawdzie, że Ciceron – przypomnijmy, nasze najstarsze źródło – ma do dyspozycji te elementy narracji dotyczącej Klaudiusza w trakcie pisania dialogów *De natura deorum* oraz *De divinatione* (wyżej, przyp. 9) z 44 r., niemniej nie wykorzystał ich w mowach *Post reditum* oraz *Pro Milone*, wygłoszonych w latach 57-52<sup>15</sup>. Wystąpienia te stanowiłyby doskonałą okazję do wykorzystania przez mówcę tradycji wrogiej Klaudiuszom dlatego, że w dużej mierze są one wymierzone przeciw P. Klodiuszowi, wywodzącemu się przecież z *gens Claudia*.

Zanim przedstawimy płynące z tego wnioski Wisemana, przypomnijmy krótko, na czym zasadzał się konflikt Arpinaty z Klodiuszem. Pod koniec roku 62 ten ostatni wtargnął w kobiecym przebraniu na obrzędy Dobrej Bogini odbywające się wówczas w domu Cezara (od 63 r. piastującego urząd *pontifex maximus*), na które wstęp był mężczyznom zabroniony. Mniej więcej pół roku później wytoczono mu proces o „świętokradztwo”. Choć został on oczyszczony z zarzutów, fakt, że Ciceron przemawiał przeciw niemu, uczynił zeń zaciętego wroga wielkiego mówcy. Po uzyskaniu dzięki adopcji do rodu plebejskiego urzędu trybuna ludowego (właśnie wtedy przemianował się z *Claudius* na *Clodius*) doprowadził do wygnania Arpinaty w roku 58<sup>16</sup>. Po powrocie około półtora roku później miałby więc mówca wiele okazji, by odnieść się do skandalicznego zachowania P. Klaudiusza Pulchra jako przodka Klodiusza. Poza wspomnianym incydentem w domu Cezara nie raz wspominał mu chociażby, że sprzedał Brogitarowi przybytek bogini Kybele

<sup>14</sup> Por. J. LINDERSKI. *The Augural Law*. „Aufstieg und Niedergang der römischen Welt” II 16: 1986 z. 3 s. 2177 przyp. 110: „MOMMSEN and BRECHT share their misconception of Claudius’ trial with Polybius, who in full accordance of his rationalistic appraisal of Roman religious customs as only a sham did not bother to mention Claudius’ contemptuous attitude to the auspices, but immediately connected his trial with the catastrophe at Drepanum [...]”.

<sup>15</sup> Por. T.P. WISEMAN. *Clio’s Cosmetics* s. 110 n.

<sup>16</sup> Por. np. J.W. CRAWFORD. *M. Tullius Cicero* s. 227-231 z cytowaną tam literaturą; D.F. EPSTEIN. *Personal Enmity in Roman Politics 218-43 BC*. London–New York: Routledge 1987 passim.

w Pessynuncie<sup>17</sup>. Wiseman wysuwa w związku z tym hipotezę, że okoliczności towarzyszące bitwie pod Drepanum, jakie znamy z późniejszej tradycji retorycznej, są wymysłem wrogiego Klaudiuszom annalisty, przypuszczalnie Waleriusza Antiasa (wyżej, przyp. 1), w związku z czym Polibiusz nie odniósł się do nich<sup>18</sup>. Argumentacja wspomnianego badacza opiera się na słusznym założeniu, że Arpinata, gdy tylko miał ku temu okazję, wykorzystywał wszelkie *exempla*, jakie tylko były dostępne potencjalnemu mówcy<sup>19</sup>. Ogranicza się jednak do stwierdzenia, że tego rodzaju strategia retoryczna byłaby skuteczna zwłaszcza w mowach *De domo sua* oraz *De haruspicum responsis*, w których dominowała problematyka religijna.

Naszym zamierzeniem będzie wprawdzie umocnienie przedstawionej dopiero co hipotezy, niemniej wnioski, jakie spróbujemy wyciągnąć, będą dotyczyć raczej zagadnienia ewolucji rzymskich *exempla* niż autentyczności wydarzeń, na których kanwie powstały. Na początek wskażemy konkretne miejsca w mowach Cicerona, stwarzające okazję do przywołania epizodu P. Klaudiusza Pulchra. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że Rzymianie mieli tendencję do zestawiania ze sobą pewnych faktów na drodze analogii, o czym wspomnieliśmy na wstępie, za najbardziej adekwatny „ekwiwalent” czynu konsula 249 r. przyjdzie nam uznać działalność legislacyjną Klodiusza, a dokładniej próbę zniwelowania *lex Aelia Fufia*. Była to jedna z czterech inicjatyw ustawodawczych podjętych przez Klodiusza natychmiast po objęciu urzędu trybuna ludowego, w styczniu 58 r. Wbrew temu, co mówi sam Ciceron, miała ona na celu wyłącznie ograniczenie możliwości wykorzystania auspicjów w trakcie zgromadzeń publicznych<sup>20</sup>. Mówca odnosi się do tej kwestii dwukrotnie w *Pro Sestio*:

<sup>17</sup> Na temat wykroczeń Klodiusza w przestrzeni sakralnej zob. szerzej np. P. MOREAU. *Clo-diana religio. Un procès politique en 61 av. J.-C.* Paris: Les Belles Lettres 1982, passim; H.H.J. BROUWER. *Bona Dea. The Sources and a Description of the Cult.* Leiden–New York–Copenhagen–Köln: Brill 1989 s. 363-370; H. KOWALSKI. *Publiusz Klodiusz a religia rzymska w I wieku p.n.e.* „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia” 27:1992 z. 254 s. 68-69.

<sup>18</sup> Por. T.P. WISEMAN. *Clio's Cosmetics* s. 91: „There is, of course, no sign of it in Polybius, who merely reports Pulcher's defeat and later fine and condemnation by the people. [...] The elaboration of Claudius Pulcher's defeat is, I think, the hostile annalist's masterpiece [...]”.

<sup>19</sup> Na temat sposobu wykorzystania tego środka retorycznego przez Cicerona zob. np. A.W. ROBINSON. *Cicero's use of people as exempla in his speeches.* Diss. Indiana University 1986; F. BÜCHER. *Verargumentierte Geschichte. Exempla romana im politischen Diskurs der späten Republik.* Stuttgart: Franz Steiner 2006; H. VAN DER BLOM. *Cicero's Role Models. The Political Strategy of a Newcomer.* New York: OUP 2010.

<sup>20</sup> Na temat trudności interpretacyjnych związanych zarówno z *lex Aelia Fufia* (bądź *leges Aelia et Fufia*) jak i próbą ich zniesienia przez Klodiusza por. np. L. THOMMEN. *Das Volkstribunat der späten römischen Republik.* Stuttgart: Franz Steiner 1989 s. 226 n., 242-244; B.A. Mar-

§33: Isdemque consulibus sedentibus atque inspectantibus lata lex est, NE AUSPICIA VALERENT, NE QUIS OBNUNTIARET, NE QUIS LEGI INTERCEDERET, UT OMNIBUS FASTIS DIEBUS LEGEM FERRI LICERET, UT LEX AELIA, LEX FUFIA NE VALERET; qua una rogatione quis est qui non intellegat universam rem publicam esse deletam? [...] §56: Mitto eam legem, quae omnia iura religionum, auspicioꝝ, potestatum, omnes leges, quae sunt de iure et de tempore legum rogandarum, una rogatione delevit, mitto omnem domesticam labem [...].

Zacytowane słowa z pewnością nie oddają wiernie treści plebiscytu Kłodiusza, skoro wiemy na przykład, że G. Katon został oskarżony na mocy *lex Fufia* w roku 54<sup>21</sup>. Byłaby to natomiast jedyna w swoim rodzaju okazja, aby posłużyć się *exemplum impar*: „Jego przodek, lekceważąc *auspicia* doprowadził do pogromu rzymskiej floty, a on, zupełnie je likwidując, właściwie zniszczył fundamenty ustroju republikańskiego”. Podobną refleksją podzielił się Arpinata z senatorami zaraz po powrocie z wygnania

Cic. *Red. Sen.* 11 fin.: quo [sc. A. Gabinio] inspectante ac sedente legem tribunus plebis tulit, NE AUSPICIIIS OPTEMPERARETUR, NE OBNUNTIARE CONCILIO AUT COMITIIS, NE LEGI INTERCEDERE LICERET: UT LEX AELIA ET FUFIA NE VALERET: quae nostri maiores certissima subsidia rei publicae contra tribunicios furores esse voluerunt<sup>22</sup>.

W dalszej partii mowy *W obronie P. Sestiusza* Cynceron, referując działania oskarżonego z lutego 57 r., odniósł się do zlekceważenia przez Kłodiusza instytucji *auspicjów* w nieco inny sposób. Z powodów, które nie są dla nas całkowicie jasne, Sestiusz jako trybun ludowy usiłował przerwać zgromadzenie ustawodawcze (*comitia tributa*) zwołane przez Metellusa Neposa w świątyni Kastora, oświadczając, że będzie obserwował znaki na niebie (*obnuntiatio*). Doprowadziło to do krwawej jatki z udziałem zwolenników Kłodiusza, a sam P. Sestiusz niemal zmarł wskutek poniesionych ran<sup>23</sup>. Mówca podkreśla zwłaszcza bezbożny charakter postępowania wrogiego gangu, tzn. naruszenie nietykalności trybuna oraz jego prawa do obwieszczenia niepomyślnych znaków. W tym wypadku odpowiednie wydawałoby się

---

shall (A *Historical Commentary on Asconius*. Columbia: University of Missouri Press 1985), który przytacza literaturę przedmiotu do lat osiemdziesiątych (s. 97-98 [ad *Asc. Pis.* 8.19 C]); H. KOWALSKI. *Publiusz Kłodiusz a religia rzymska w I wieku p.n.e* s. 73-74; E. LOSKA. *Uwagi na temat procedury 'Obnuntiatio'* (passim na temat nowszego stanu badań).

<sup>21</sup> Por. G.V. SUMNER. *Lex Aelia, Lex Fufia*. „American Journal of Philology” 84:1963 z. 4 s. 351; L. THOMMEN. *Das Volkstribunat der späten römischen Republik* s. 244; M.C. ALEXANDER. *Trials in the Late Roman Republic 149 BC to 50 BC*. Toronto–Buffalo–London: University of Toronto Press 1990 s. 139 (Nr 286). W roku 55 z kolei *obnuntiatio* usiłował wykorzystać G. Atejusz Kapiton, o którym nieco szerzej piszemy poniżej.

<sup>22</sup> Por. Cic. *Har. Resp.* 58.

<sup>23</sup> Zob. Cic. *Sest.* 79-83. Por. Cic. *Qfr.* II 3, 6 = 7 SB.



*exemplum* następującej treści: „P. Klaudiusz rozkazał temu, który obwieścił niepomyślne znaki, wrzucić do morza święte kurczęta, P. Klodiusz z kolei miał zamiar zamordować osobę, która udała się do świątyni Kastora, aby obwieścić niepomyślne znaki”. Nawiązanie do jednego z antenatów Klaudiuszy byłoby trafne o tyle, że mówca jako współodpowiedzialnego za zamieszki uważał również ówczesnego pretora, Ap. Klaudiusza Pulchra<sup>24</sup>.

Dotychczasowe rozważania nie dowodzą, że P. Klaudiusz Pulcher nie wypowiedział cytowanych już parokrotnie słów. Tego w sposób obiektywny udowodnić się nie da. Pozwalają jednak przypuszczać, że zlekceważenie przezeń auspicjów w przeddzień bitwy morskiej nie było jeszcze w „puli” standardowych rzymskich *exempla* w latach pięćdziesiątych. Należy bowiem pamiętać, że szeroko pojmowany przykład historyczny musiał być dobrze znany odbiorcom<sup>25</sup>. Kluczowa wydaje się zatem geneza tego incydentu jako *exemplum* oraz sposób jego funkcjonowania w obrębie tzw. dyskursu wzorcowego (ang. *exemplary discourse*)<sup>26</sup>. W kulturze opartej w tak wielkiej mierze na obyczaju przodków (*mos maiorum*) oraz faworyzującej retoryczny model wykształcenia, przeszłość w naturalny sposób, na wielu płaszczyznach, zyskiwała wartość argumentacyjną. Dostęp do kształtowania wyobrażeń na temat tego, co się dawniej wydarzyło, miały przede wszystkim elity polityczne. To ich reprezentanci decydowali więc o formie i zawartości „pamięci kulturowej” ogółu<sup>27</sup>. Współcześni badacze dyskursu wzorcowego zauważyli między innymi, że dana czynność, która miała miejsce w przeszłości, nabiera cech *exemplum* w momencie gdy zostanie uznana za godną bądź niegodną naśladowania przez jakąś reprezentatywną grupę odbiorców<sup>28</sup>. Wów-

<sup>24</sup> Zob. CIC. *Sest.* 81: *Si illo die gens ista Clodia, quod facere voluit, effecisset, si P. Sestius, qui pro occiso relictus est, occisus esset, fuistisne ad arma ituri?*

<sup>25</sup> Zob. np. I. OPPERMAN. *Zur Funktion historischer Beispiele in Ciceros Briefen*. München–Leipzig: K.G. Saur 2000 s. 14; H. VAN DER BLOM. *Cicero's Role Models* s. 117-120 i passim.

<sup>26</sup> Trudności następcza brak polskiego ekwiwalentu angielskiego *exemplary discourse* czy też niemieckiego *exemplarisches Erzählen*. W odpowiedzi na naszą propozycję „dyskursu paradygmatycznego” prof. A. Gillmeister zasugerował przymiotnik „wzorcowy”, który na potrzeby poniższych rozważań z wdzięcznością przyjmujemy.

<sup>27</sup> Na temat pojęcia „pamięci kulturowej” w ogóle zob. J. ASSMANN. *Das kulturelle Gedächtnis. Schrift, Erinnerung, und politische Identität in frühen Hochkulturen*. München: C.H. Beck 1997. W Rzymie por. np. K.-J. HÖLKESKAMP. *Exempla und mos maiorum. Überlegungen zum kollektiven Gedächtnis der Nobilität*. W: *Vergangenheit und Lebenswelt. Soziale Kommunikation, Traditionsbildung und historisches Bewußtsein*. Red. H.-J. Gehrke, A. Möller. Tübingen: Gunter Narr 1996 s. 301-338.

<sup>28</sup> Zob. zwłaszcza M.B. ROLLER. *Exemplarity in Roman Culture: The Cases of Horatius Cocles and Cloelia*. „Classical Philology” 99:2004 z. 1 s. 5 oraz passim; H. VAN DER BLOM. *Cicero's Role Models* s. 14 przyp. 70.

czas, jako *res gesta*, staje się jednym z przykładów dobrego bądź złego postępowania wypełniających rzymską skarbnicę pamięci kulturowej (niem. *kulturelle Gedächtnis*). W naszym przekonaniu dana czynność (*action*, według terminologii M. Rollera) nie musi stać się czynem (*deed*) ani za sprawą jej pierwotnych świadków, ani tych, którzy jako pierwsi ją opowiedzieli lub opisali<sup>29</sup>. W zależności od presji politycznych i społecznego zapotrzebowania jakieś narracje, które wcześniej były pod tym względem etycznie „niena-cechowane”, mogą nabrać potencjału wzorcowego w sposób mniej lub bardziej spontaniczny. Oczywiście, nie można tu wykluczyć ewentualności, że jakiś znacznie późniejszy „autor” urozmaicił tradycyjną narrację o wątek, który później stał się *exemplum* ani takiej, że za sprawą jakiegoś autora coś, co opisywano wcześniej wyłącznie jako czynność, nabrało znamion czynu.

O tym, że omawiana narracja nabrała z czasem cech przykładu historycznego świadczy cytowana już wcześniej wypowiedź Waleriusza Maksymusa (I 4, 3), kompilatora słów i czynów godnych pamięci. Na podstawie tekstu *perioche* XIX księgi *Ab urbe condita* (wyżej, przyp. 7) możemy z kolei przyjąć, że Liwiusz znał już to podanie w takim kształcie, jaki przyjęło ono u autora z czasów Tyberiusza. Gdy natomiast w księdze XXII opowiada o pułapce, jaką jeszcze przed bitwą pod Kannami (216 r.) Hannibal zastawił na wojsko L. Emiliusza Paulusa i G. Terencjusza Warrona, traktuje ten epizod jako *exemplum*. Ponieważ Paulus nie mógł przekonać swojego kolegi w racjonalny sposób, żeby nie prowadził pościgu za podejrzanie prędko zbiegłym wrogiem, postanawia uciec się do wróżb. Gdy te okazały się niepomyślne, rozkazał poinformować o tym drugiego konsula. Warron tym razem zdecydował się ustąpić, pamiętając losy Flaminiusza nad Jeziorem Trazymeńskim oraz Klaudiusza pod Drepanum<sup>30</sup>. W widocznie retoryczny koloryt, jak zauważa T.P. Wiseman, spowija to *exemplum* również Florus<sup>31</sup>, autor *Epitome* dzieła

<sup>29</sup> M. Roller, loc. cit., nazywa tę pierwszą grupę odbiorców *primary audience*: „An audience of eyewitnesses who observe this action, place it in a suitable ethical category [...], and judge it ‘good’ or ‘bad’ [...]; I call this ‘primary’ audience. [...] These audiences, by their very spectatorship and evaluation, constitute the action as consequential for the community, and thereby transform it into a socially and ethically significant ‘deed’, a *res gesta*”.

<sup>30</sup> LIV. XXII 42, 8-9: *Paulus, cum ei sua sponte cunctanti pulli quoque auspicio non addixissent, nuntiarum iam efferenti porta signa collegae iussit. Quod quamquam Varro aegre est passus, Flamini tamen recens casus Claudique consulis primo Punico bello memorata navalis clades religionem animo incussit*. Zob. na temat tego urywka przede wszystkim J.D. CHAPLIN. *Livy's Exemplary History*. New York: OUP 2000 s. 54-55.

<sup>31</sup> FLOR. I 18, 29: *Appio Claudio consule non ab hostibus, sed a dis ipsis superatus est, quorum auspicia contempserat, ibi statim classe demersa, ubi ille praecipitari pullos iusserat, quod pugnare ab iis vetaretur*. Do tego T.P. WISEMAN. *Clio's Cosmetics* s. 91.

Liwiuszowego. Ten sam uczoney dodaje, że już u Cyncerona narracja ta w *De natura deorum*, dziele chronologicznie nieco wcześniejszym, została ujęta kompleksowo, jak gdyby odbiorcy mogła nie wystarczyć zwięzła do niej aluzja, w *De divinatione* natomiast przywołana została w sposób zdawkowy<sup>32</sup>. Według Wisemana, jak już wspominaliśmy, do powstania wrogiej Klaudiuszom tradycji, znanej m.in. z *Ab urbe condita* Liwiusza, najbardziej przyczynił się Waleriusz Antias, annalista działający jego zdaniem w późnych latach pięćdziesiątych bądź wczesnych latach czterdzistych. Naszym zdaniem nie musiał on jednak być *odpowiedzialny* za powstanie tego akurat epizodu. *Exempla* bowiem kształtowały się w sposób dynamiczny, ich forma często zależała od uwarunkowań społecznych i politycznych danego okresu historycznego. Ważniejsza jest wobec tego próba ustalenia, jakie okoliczności w latach mniej więcej 56-44 sprzyjały ukonstytuowaniu się tej tradycji. Co sprawiło, że działania P. Klaudiusza Pulchra, w jakiegokolwiek formie znane były wcześniejszym pokoleniom albo wręcz „pierwotnym świadkom”, nabrały cech czynu (*res gesta*) niegodnego naśladowania?

Wydawałoby się na pierwszy rzut oka, że to wspomniana wyżej działalność Klodiusza, zwłaszcza w sferach *sacrum*, mogła dać bodziec do oczerzenia wizerunku konsula roku 249. Niemniej istniały także inne okoliczności, związane ze starszym bratem Klodiusza, które dawały okazję do manipulacji tradycyjnym przekazem. Ap. Klaudiusz Pulcher opisywany jest jako człowiek, który doskonale opanował prawo auguralne<sup>33</sup>. Ponieważ jednak stwarzał wrażenie jakby wierzył, że *auspicia* w istocie odgrywają rolę boskich znaków oraz był w tym zakresie wyjątkowo restrykcyjny, ludzie jemu współcześni naigrywali się z niego<sup>34</sup>. Wiemy, że będąc cenzorem (w roku 50)

<sup>32</sup> Por. Cic. *N.D.* II 7: *Nihil nos P. Claudi* [BFM; Clodi AGNO] *bello Punico primo temeritas movebit, qui etiam per iocum deos inridens, cum cavea liberati pulli non pascerentur, mergi eos in aquam iussit, ut biberent, quoniam esse nollent? qui risus classe devicta multas ipsi lacrimas, magnam populo Romano cladem attulit. quid collega eius <L.> Iunius eodem bello nonne tempestate classem amisit, cum auspiciis non paruisset? itaque Claudius a populo condemnatus est, Iunius necem sibi ipse conscivit* oraz *Div.* I 29; II 20, 71; T.P. WISEMAN. *Clio's Cosmetics* s. 111.

<sup>33</sup> Był autorem niezachowanego do naszych czasów dziełka pt. *De augurali disciplina*: Cic. *Fam.* III 4, 1 *fin.* = 67 SB; 9, 3 = 72 SB; 10, 9 = 73 SB; 11, 4 = 74 SB; Fest. s. 298 L (s.v. *Sollistimum*). Por. Cic. *Brut.* 267, *Leg.* II 32 = Ap. Claud. Pulch. fr. 2<sup>a</sup> (s. 244 Bremer), *Div.* I 29; J. LINDERSKI. *The Augural Law* s. 2241, przyp. 376; S.W. RASMUSSEN. *Public Portents in Republican Rome* s. 150. C.E. SCHULTZ. *A Commentary on Cicero* s. 94 n.

<sup>34</sup> Zob. zwłaszcza Cic. *Div.* I 105: *Quem inridebant collegae tui eumque tum Pisidam, tum Soranum augurem esse dicebant; quibus nulla videbatur in auguriis aut praesensio aut scientia veritatis futurae [...]*. Wraz z *M. Tulli Ciceronis De divinatione libri duo*. Ed. A.S. Pease. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1963 [1920-1923<sup>1</sup>] s. 288-289; VAR. *R.R.* III 2, 2; E. RAWSON. *Intellectual Life in the Late Roman Republic*. London: Duckworth 1985 s. 302.

ukarał niejakiego G. Atejusza za to, że kilka lat wcześniej jako trybun ludowy w sposób niewłaściwy obwieścił niepomyślne znaki towarzyszące wyprawom Krassusa przeciw Partom (Cic. *Div.* I 29):

In quo Appius, collega tuus, bonus augur, ut ex te audire soleo, non satis scienter virum bonum et civem egregium censor C. Ateium notavit quod ementitum auspicia subscriberet. Esto; fuerit hoc censoris, si iudicabat ementitum; at illud minime auguris quod adscripsit ob eam causam populum Romanum calamitatem maximam cepisse. Si enim ea causa calamitatis fuit, non in eo est culpa qui obnuntiavit, sed in eo qui non paruit. Veram enim fuisse obnuntiationem, ut ait idem augur et censor, exitus adprobavit; quae si falsa fuisset nullam adferre potuisset causam calamitatis.

M. Licyniuszowi Krassusowi, wybranemu wraz z Pompejuszem na konsula na rok 55, przypadł w udziale zarząd prowincją Syrią oraz regionami ościennymi. Planował on wojnę z państwem Partów, co szybko spotkało się z niezadowoleniem grupy senatorów reprezentujących poglądy konserwatywne<sup>35</sup>. Ci ostatni starali się początkowo odwieść go od tego przedsięwzięcia za pomocą środków dostępnych działającym w ich interesie trybunom ludowym. Głównym wykonawcą tych działań był G. Atejusz Kapiton, który najpierw usiłował doprowadzić do aresztowania Krassusa, a następnie uciekł się do wspomnianej już wyżej procedury *obnuntiatio*<sup>36</sup>. Gdy ani jedno, ani drugie nie poskutkowało, zdecydował się nałożyć na opuszczającego Miasto konsula klątwy, stosowane wyłącznie na wypadek nadzwyczajnych okoliczności<sup>37</sup>. Cytowany urywek *De divinatione* możemy rozumieć na dwa co najmniej sposoby. Zdaniem Ap. Klaudiusza Pulchra Atejusz albo zmyślił zło-wróźbne znaki, tym samym przyczyniając się do porażki pod Carrhae, albo nie miał prawa do ich ogłoszenia, ponieważ Krassusowi towarzyszył należący do kolegium augurów Pompejusz, do którego obowiązków to należało<sup>38</sup>. Ze względu na to, że kłamał w takiej sprawie, bądź umyślnie wprowadził w błąd rzymskiego wodza, jako cenzor mógł go ukarać. Jednak niesłusznie

<sup>35</sup> Zob. np. A. ZIÓŁKOWSKI. *Historia Rzymu* s. 348; A. GARZETTI. *M. Licinio Crasso, l'uomo e il politico*. „Athenaeum” 19:1944 s. 29 = Idem. *Scritti di storia repubblicana e augustea*. Red. S. Accame. Roma: Storia e letteratura 1996 s. 153; L. ROSS TAYLOR. *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press 1949 s. 143. Źródła wlicza T.R.S. Broughton. *The Magistrates of the Roman Republic*. T. II: 99 B.C.–31 B.C. New York: American Philological Association 1952 s. 215.

<sup>36</sup> Zob. PLUT. *Crass.* 16, 4; D.C. XXXIX 39, 5.

<sup>37</sup> Zob. VELL. II 46, 3; PLUT. *Crass.* 16, 5-6; FLOR. I 46, 3; APP. *B.C.* II 66; D.C. XXXIX 39, 5-6; A. GARZETTI. *M. Licinio Crasso, l'uomo e il politico* s. 32 = 156.

<sup>38</sup> Zob. kolejno J.H.W.G. LIEBESCHUETZ. *Continuity and Change in Roman Religion* s. 27 oraz A.S. PEASE. *M. Tulli Ciceronis De divinatione libri duo ad I 29* (s. 137-138). Por. C.E. SCHULTZ. *A Commentary on Cicero* s. 98.

dopisał na swojej nocie, że jest on winien porażki. Skoro bowiem sam twierdzi, że *obnuntiatio* dotyczyła prawdziwych znaków, to winą należy obarczyć tego, kto je zignorował, a nie tego, który je obwieścił. Choć Arpinata, opisując niepokoje towarzyszące wymarszowi M. Licyniusza z Rzymu, ani raz nie wspomina o kłątwach<sup>39</sup>, czyni tak zapewne dlatego, że sam reprezentował wówczas, chcąc nie chcąc, interesy Krassusa, Pompejusza i Cezara. Sprawa była jednak bez wątpienia głośna (por. przyp. 37) i podobnie musiało być w przypadku konsekwencji, jakie poniósł Atejusz Kapiton na skutek noty cenzorskiej Ap. Klaudiusza.

Jaka refleksja płynie z lektury przytoczonych tekstów? Zauważyliśmy, że w tradycji liwiańskiej, być może opartej w tym względzie na młodszej annalistyce, P. Klaudiusz Pulcher stanowi *exemplum* złego postępowania – ktoś, kto zignorowawszy *auspicia*, doprowadził do pogromu rzymskiej floty. Podobnie było w przypadku M. Licyniusza Krassua, będącego zresztą już wówczas częścią katalogu osób, które spotkał tego rodzaju los. W wydarzeniach tych uczestniczył również Appiusz Klaudiusz Pulcher (*cos.* 54), który, reprezentując bardzo konserwatywne stanowisko w dziedzinie prawa auguralnego, albo uznał złowróźbne znaki (*dira*) za wymysł G. Atejusza albo ocenił zastosowaną przez niego *obnuntiatio* jako bezprawną. Tak czy inaczej akt jego mógł wzbudzić kontrowersje w obliczu feralnej kampanii oraz towarzyszącej jej aurze bezbożności. Dla jakiejś jednostki wrogiej rodowi Klaudiuszów byłby to wystarczający pretekst, aby czynności, jakiegokolwiek przypisywano P. Klaudiuszowi w przeddzień bitwy pod Drepanum, przekuć w czyn, mający już *ex post* przedstawić w negatywnym świetle działalność jego odległego potomka. Nie bez znaczenia wydaje się również, że Ciceron, katalogując przypadki zlekceważenia *auspicjów*, wymienia Klaudiusza Pulchra i Krassusa niemal jednym tchem (*Div.* I 29: Ut P. Claudius [...] eiusque collega L. Iunius classis maxumas perdiderunt, cum vitio navigassent. [...] Sed quid vetera? M. Crasso quid acciderit videmus [...]). Nie mógł postąpić tak samo w *N.D.* II 7-12, ponieważ los Krassusa został przypieczętowany później niż ma miejsce akcja dramatyczna tego dialogu, jednak daje do zrozumienia, że zaczerpnął swój materiał od annalisty – Celiusza Antypatra<sup>40</sup>. Mógł zatem opierać się na przekazie albo bardziej sobie współczesnego hi-

<sup>39</sup> Zob. Cic. *Att.* IV 13, 2 = 87 SB wraz z *Cicero's Letters to Atticus*. T. II: 58-54 B.C. Ed. D.R. Shackleton Bailey. Cambridge: CUP 1965 ad loc. (s. 198); *Div.* II 22, 84, 99 oraz cyt. wyżej I 29.

<sup>40</sup> Cic. *N.D.* II 8 *init.* = Coel. *Hist.* fr. 19 Peter: *C. Flaminius Coelius religione neglecta cecidisse apud Transumenum scribit cum magno rei publicae vulnere*. Por. Cic. *Div.* I 77 = Coel. *Hist.* fr. 20 Peter.

storka Waleriusza Antiasa (choć żadnego z fragmentów nie zawdzięczamy Cynceronowi), albo jakiegoś nieznanego nam z imienia autora, którego niecodzienna postawa Ap. Klaudiusza zainspirowała do takiego, a nie innego urozmaicenia opisywanego epizodu pierwszej wojny punickiej. Oczywiście, nic nie upoważnia nas do wyciągnięcia daleko idących wniosków w kwestii autentyczności czynu P. Klaudiusza Pulchra. Możemy jednak przyjąć, że jako pierwszy Klaudiusz noszący *cognomen* „Pulcher”<sup>41</sup> stał się on częścią rzymskiego dyskursu wzorcowego najprawdopodobniej we wczesnych latach czterdziestych, kiedy jego potomkowie, zwłaszcza Ap. Klaudiusz, byli uczestnikami głośnych skandali i burzliwych konfliktów politycznych. Dla Rzymian wystarczające było, że pochodzili oni z tego samego rodu, aby dostrzec i wyeksponować podobieństwo w ich zachowaniu.

## BIBLIOGRAFIA

- ALEXANDER M.C.: *Trials in the Late Roman Republic 149 BC to 50 BC*. Toronto–Buffalo–London: University of Toronto Press 1990.
- ASSMANN J.: *Das kulturelle Gedächtnis. Schrift, Erinnerung, und politische Identität in frühen Hochkulturen*. München: C.H. Beck 1997.
- BLOM VAN DER H.: *Cicero’s Role Models. The Political Strategy of a Newcomer*. New York: OUP 2010.
- BROUGHTON T.R.S.: *The Magistrates of the Roman Republic. T. II: 99 B.C.-31 B.C.* New York: American Philological Association 1952.
- BROUWER H.H.J.: *Bona Dea. The Sources and a Description of the Cult*. Leiden–New York–Copenhagen–Köln: Brill 1989.
- BÜCHER F.: *Verargumentierte Geschichte. Exempla romana im politischen Diskurs der späten Republik*. Stuttgart: Franz Steiner 2006.
- CHAPLIN J.D.: *Livy’s Exemplary History*. New York: OUP 2000.
- CICERO’S *Letters to Atticus. T. II: 58-54 B.C.* Ed. D. R. Shackleton Bailey. Cambridge: CUP 1965.
- CRAWFORD J.W.: *M. Tullius Cicero. The Fragmentary Speeches. An Edition with Commentary*. Atlanta: Scholars Press 1994<sup>2</sup>.
- EPSTEIN D.F.: *Personal Enmity in Roman Politics 218-43 BC*. London–New York: Routledge 1987.
- GARZETTI A.: *M. Licinio Crasso, l’uomo e il politico*. „Athenaeum” 19:1944 s. 1-61 = Idem. *Scritti di storia repubblicana e augustea*. Red. S. Accame. Roma: Storia e letteratura 1996 s. 127-184.

<sup>41</sup>Zob. *Schol. Bob.* s. 89-90 St. = 26-27 Hildebrandt: *Nam fuit hoc Claudiae familiae cognomen inlustre. Quippe antiquitus Appi Caeci filius primus ex isto genere Pulcher appellatus est. Hic consul apud Drepanum [...]*.

- HÖLKESKAMP K.-J.: *Exempla und mos maiorum. Überlegungen zum kollektiven Gedächtnis der Nobilität*. W: *Vergangenheit und Lebenswelt. Soziale Kommunikation, Traditionsbildung und historisches Bewußtsein*. Red. H.-J. Gehrke, A. Möller. Tübingen: Gunter Narr 1996 s. 301-338.
- IHNE W.: *Römische Geschichte*. Bd. II. Leipzig: Wilhelm Engelmann 1870.
- KOWALSKI H.: *Publiusz Klodiusz a religia rzymska w I wieku p.n.e.* „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia” 27:1992 z. 254 s. 67-75.
- LIEBESCHUETZ J.H.W.G.: *Continuity and Change in Roman Religion*. Oxford: Clarendon Press 2007.
- LINDERSKI J.: *The Augural Law*. „Aufstieg und Niedergang der römischen Welt” II 16:1986 z. 3 s. 2146-2312.
- LOSKA E.: *Uwagi na temat procedury ‘Obnuntiatio’*. „Zeszyty Prawnicze UKSW” 11:2011 z. 1 s. 195-213.
- M. TULLI CICERONIS. *De divinatione libri duo*. Ed. A.S. Pease. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1963.
- MARSHALL B.A.: *A Historical Commentary on Asconius*. Columbia: University of Missouri Press 1985.
- MOREAU P.: *Clodiana religio. Un procès politique en 61 av. J.-C.* Paris: Les Belles Lettres 1982.
- OPPERMANN I.: *Zur Funktion historischer Beispiele in Ciceros Briefen*. München–Leipzig: K.G. Saur 2000.
- PANITSCHKEK P.: *Sp. Cassius, Sp. Maelius, M. Manlius als exempla maiorum*. „Philologus” 133:1989 z. 2 s. 231-245.
- RASMUSSEN S.W.: *Public Portents in Republican Rome*. Roma: «L’erma» di Bretschneider 2003.
- RAWSON E.: *Intellectual Life in the Late Roman Republic*. London: Duckworth 1985.
- RICHARDSON J.H.: *The Fabii and the Gauls. Studies in historical thought and historiography in Republican Rome*. Stuttgart: Franz Steiner 2012.
- ROBINSON A.W.: *Cicero’s use of people as exempla in his speeches*. Diss. Indiana University 1986.
- ROLLER M.B.: *Exemplarity in Roman Culture: The Cases of Horatius Cocles and Cloelia*. „Classical Philology” 99:2004 z. 1 s. 1-56.
- ROSS TAYLOR L.: *Party Politics in the Age of Caesar*. Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press 1949.
- SCHEID J.: *Le rite des auspices à Rome: quelle évolution? Réflexions sur la transformation de la divination publique des Romains entre le III<sup>e</sup> et le I<sup>er</sup> siècle avant notre ère*. W: *La Raison des signes. Présages, rites, destin dans les sociétés de la Méditerranée ancienne*. Red. S. Georghoudi et al. Leiden–Boston: Brill 2012 s. 109-128.
- SCHULTZ C.E.: *A Commentary on Cicero, De divinatione I*. Ann Arbor: University of Michigan Press 2014.
- SCULLARD H.H.: *Carthage and Rome*. W: *The Cambridge Ancient History*. T. 7.2: *The Rise of Rome to 220 B.C.* Red. F.W. Walbank et al. Cambridge: CUP 2006<sup>2</sup> s. 486-570.
- SUMNER G.V.: *Lex Aelia, Lex Fufia*. „American Journal of Philology” 84:1963 z. 4 s. 337-358.
- THOMMEN L.: *Das Volkstribunat der späten römischen Republik*. Stuttgart: Franz Steiner 1989.
- WALBANK F.W.: *A Historical Commentary on Polybius*. T. I. Oxford: Clarendon Press 1957.
- WISEMAN T.P.: *Clio’s Cosmetics. Three Studies in Greco-Roman Literature*. Bristol: Bristol Phoenix Press 2003.
- ZIÓŁKOWSKI A.: *Historia Rzymu*. Poznań: PTPN 2008.

QUIA ESSE NOLUNT, BIBANT.  
O ZATOPNIENIU ŚWIĘTYCH KURCZĄT I OKOLICZNOŚCIACH  
POWSTANIA EXEMPLUM P. KLAUDIUSZA PULCHRA

Streszczenie

Motyw zatopienia świętych kurcząt przez P. Klaudiusza Pulchra w 249 r. przed Chr. przez jednych badaczy traktowany jest jako fakt historyczny, przez innych jako wymysł późniejszy. T. P. Wiseman uznał go wręcz za genialny zabieg wrogiego Klaudiuszom annalisty. Bardziej istotna od kwestii autentyczności zdaje się jednak jego geneza jako *exemplum*.

**Słowa kluczowe:** P. Klaudiusz Pulcher; *auspicium*, bitwa pod Drepanum; *exemplum*; święte kurczęta.

QUIA ESSE NOLUNT, BIBANT.  
ON THE DROWNING OF THE SACRED CHICKENS AND THE DEVELOPMENT  
OF THE EXEMPLUM OF P. CLAUDIUS PULCHER

Summary

The motif of drowning the sacred chickens by P. Claudius Pulcher in 249 BC has been variously understood by modern scholars as either a historical fact or a later invention. T.P. Wiseman has gone so far as to call it “the hostile annalist’s masterpiece”. More important than its authenticity, however, seems to be the question: in what circumstances it had become a historical exemplum?

**Key words:** P. Claudius Pulcher; *auspicium*; battle of Drepana; *exemplum*; sacred chickens.